

Ewa Maj
Uniwersytet Wrocławski

POCZĄTKI REWOLUCJI W IRANIE I KONFLIKT W RELACJACH IRAŃSKO-AMERYKAŃSKICH W ŚWIETLE PROPAGANDY POLSKICH KOMUNISTÓW

STRESZCZENIE

Rewolucja w Iranie rozpoczęła się pod hasłami antyimperialistycznymi i narodowymi, przeciwko jednoosobowym rządóm szacha, a skończyła się nastaniem nowej dyktatury kręgów religijnych. Stany Zjednoczone i Europa Zachodnia zaaprobowały tę zmianę sił w Iranie, obawiając się przejęcia wpływów przez komunistów. PRL-owska prasa stawiała znak równości między polityką amerykańską w Iranie a rządami szacha Iranu, Mohammada Rezy Pahlawiego podkreślając, że USA zaakceptują każdą zmianę na irańskiej scenie politycznej w celu zabezpieczenia interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Relacje irańsko-amerykańskie na stronach polskiej prasy charakteryzowały się zawilnością i niepewnością wynikającą z przedstawienia Stanów Zjednoczonych, jako podupadającego lidera ówczesnego świata.

Słowa kluczowe:

Rewolucja islamska, ajatollah Ruhollah Chomeini, Szach Mohammad Reza Pahlavi, Islamska Republika Iranu, Stany Zjednoczone, propaganda.

Zamach stanu w Iranie w 1953 r., w wyniku którego obalono rządy Mohammada Mosaddeka, dążącego do nacjonalizacji złóż ropy naftowej w Iranie, niezgodnej z interesami zarówno Wielkiej Brytanii jak i USA¹, dały początek narastającym antyamerykańskim nastrojom w Teheranie. Poziom

¹ W. Cohen, *The Cambridge History of American Foreign Relations. America in the Age of Soviet Power, 1945–1991*, t. IV, Cambridge University Press 1993, s. 108.

irańskiej nienawiści do Stanów Zjednoczonych rósł przez kolejne 20 lat, aby wybuchnąć z całą siłą w 1979 r., w czasie irańskiej rewolucji².

Po obaleniu popieranego przez Irańczyków premiera Mohammada Mosaddeka władzę w Iranie przejął szach – Mohammad Reza Pahlavi. Od-tąd, zgodnie z zamówieniami irańskiego monarchy, USA zaopatrywały Iran w broń i sprzęt wojskowy. Mimo zapoczątkowanej w latach 60. XX w. przez prezydenta USA Johna F. Kennedy'ego³ polityki odejścia od bezkrytycznego poparcia dla dyktatorów krajów Trzeciego Świata, w tym także irańskiego szacha, teherańskie rezerwy ropy naftowej oraz położenie geograficzne (nad Zatoką Perską oraz granica ze Związkiem Radzieckim) czyniły z Iranu niezwykle istotnego partnera we wzajemnych stosunkach i nie skłoniły żadnego z amerykańskich prezydentów do rozpoczęcia dyplomatycznej wojny z szachem⁴. Dlatego też przesiąknięte niepewnością sygnały wysyłane przez amerykańskich przywódców spowodowały jedynie liberalizację wewnętrznej polityki szacha, lecz nie zmieniły relacji irańsko-amerykańskich. Spore, lecz płonne nadzieje na zaostrzenie polityki amerykańskiej wobec szacha niosły jedynie rządy Jimmy'ego Cartera, 39. prezydenta USA, zwolennika zadbania o przestrzeganie podstawowych wolności człowieka na świecie⁵.

Zatem warto prześledzić w jaki sposób PRL-owska prasa informowała o rewolucyjnych wydarzeniach w Iranie oraz jak przedstawiała kształtowanie się relacji irańsko-amerykańskich w tym gorącym dla Teheranu czasie. W celu pełnego ukazania stosowanych metod oraz zabiegów w propagandzie komunistycznej przeprowadzono kwerendę najbardziej „opiniotwórczych” tytułów, wydawanych w PRL. Wśród nich znalazła się „Trybuna Ludu”, organ prasowy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, „Żołnierz Wolności”, wydawany przez Ministerstwo Obrony Narodowej oraz stołeczny dziennik, „Życie Warszawy”. Uwzględnione zostały także treści obecne w „Słowie Powszechnym”, trybunie tzw. „katolików postępowych”, należącej do wydawnictwa Bolesława Piaseckiego, Stowarzyszenia PAX⁶. Kwerendą objęto także tygodniki, oddziaływujące na szersze grono od-

² R. A. Strong, *Working in the World: Jimmy Carter and the Making of American Foreign Policy*, Louisiana State University Press 2000, s. 47.

³ Foreign Relations of the United States, Near East 1961–1963, Vol. XVII, doc. 43, Telegram From the Department of State to the Embassy in Iran, Washington, September 18, 1962.

⁴ R. A. Strong, dz. cyt., s. 47.

⁵ A. Ansari, *Modern Iran. Since 1921. The Pahlavis and After*, Pearson Education Limited 2003, s. 195–196.

⁶ R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 195, 223.

biorców – „Polityka” oraz „Przekrój”, ale również „Żołnierz Polski”. W celu porównania informacji obecnych w tytułach prasowych z wytycznymi propagandy, wykorzystane zostały także materiały i dokumenty Wydziału Prasy, Radia i Telewizji, Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej, instytucji KC PZPR, oraz Biuletynu Specjalne, wydawane przez Polską Agencję Prasową, znajdujące się obecnie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. W celu skonfrontowania obrazu propagandowego z rzeczywistą sytuacją, konieczne było sięgnięcie do bogatej literatury przedmiotu⁷ oraz do Declassified Documents Reference System, najpełniejszego dostępnego zbioru dokumentów z archiwów amerykańskich z końca lat 70. XX w.

Należy zaznaczyć, że prasa umożliwiała powielanie i rozpowszechnianie jednego artykułu, dając szansę na dotarcie informacji do większego grona czytelników. Według Tomasza Globan-Klasa, „Władza komunistyczna musi mieć monopol na informacje – kontrolować całą wiedzę”, a „Monopolizacja informacji, komunikowania i procesu podejmowania decyzji nie jest przypadkowa, przeciwnie jest elementem wszelkiej formy totalitaryzmu”⁸. Zgodnie z tą teorią, dziennikarze i zagraniczni korespondenci PAP podlegali zasadom ustanowionym przez KC PZPR. Na naradzie polskiej prasowej służby zagranicznej Wydziału Prasy, Radia i Telewizji podkreślono „konieczność zintensyfikowania publicystyki propagującej rzetelną wiedzę o krajach rozwijających się, zwalczającej ciągle istniejące mity i uprzedzenia wobec tych krajów”. Za konieczne uznano „odejście od europocentryzmu” i „przesunięcia korespondentów” do Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. „W zakresie propagandy na zagranicę zwrócono uwagę na konieczność lepszej koordynacji inicjatyw, sił i środków wszystkich instytucji polskich, działających w kraju i zagranicą w tym odcinku”, a także „Podkreślono wagę tworzenia <<polskiego lobby>> w różnych krajach”⁹.

⁷ Zob. np: Ali Ansari, *Modern Iran*, Pearson Longman 2007; Michael Axworthy, *Revolutionary Iran: A History of the Islamic Republic*, Oxford University Press, Oxford 2013; Thierry Coville, *Najnowsza historia Iranu. Republika Islamska*, Warszawa 2009.

⁸ R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe w latach 1944–1972. Upowszechnianie i reglamentacja informacji, działalność propagandowa*, Wyd. Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2012, s. 47–49.

⁹ Archiwum Akt Nowych, zespół Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sygn. XXXIII-145, Wydział Prasy, Radia i Telewizji, Notatka o naradzie polskiej prasowej służby zagranicznej z udziałem ambasadorów PRL Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR z 22 I 1979.

Początki rewolucji w Iranie

7 stycznia 1978 r. w teherańskim dzienniku „Ettela’at”, zamieszczono artykuł oskarżający ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego o homoseksualizm i rozwiązłość, sugerowano także powiązanie duchownego z wywiadem brytyjskim. Paradoksalnie, artykuł wzmocnił pozycję ajatollaha wynosząc go na sam szczyt rewolucyjnego ruchu w Iranie¹⁰. Irańczycy popierali Chomeiniego, czego wyrazem była 10-tysięczna demonstracja w Qom, świętym mieście muzułmanów¹¹. Kolejnym ważnym wydarzeniem irańskiej rewolucji było podpalenie 19 sierpnia 1978 r., kina „Rex” w Abadanie. W pożarze zginęło ok. 430 osób. Podejrzenia padły na agentów SAVAK, a rząd oskarżał ekstremistów islamskich. Co ciekawe, szach, w burzliwej rozmowie z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Teheranie, Williamem Sullivanem, stwierdził, iż do podpalenia kina doszło z inicjatywy brytyjskiego i amerykańskiego wywiadu¹². Także demonstrujący w Iranie potępiali zaangażowanie Stanów Zjednoczonych i żądali nie tylko rezygnacji szacha, ale przede wszystkim powrotu ajatollaha Chomeiniego. W „czarny piątek”, czyli 8 września 1978 r., rząd ogłosił wprowadzenie stanu wyjątkowego. Reakcja tłumu zebranego na placu Żale w Teheranie była przytłaczająca¹³.

Demonstracje m.in. w Qom, Tabrizie i Meszhedzie przekonały Zbigniewa Brzezińskiego, doradcę prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego, o konieczności interwencji Stanów Zjednoczonych w Iranie. Podobnej pewności nie mieli jednak pozostali członkowie administracji prezydenta Cartera, z niechęcią przystający na propozycję współpracy z prawicowymi i antykomunistycznymi liderami, których odpowiednikiem w Iranie był szach Mohammad Reza Pahlavi. Mimo wątpliwości, w styczniu 1978 r. USA zdecydowały się na sprzedaż Iranowi 2150 sztuk granatów. Jednak ostatecznie nie doszło do wypełnienia warunków umowy¹⁴. Tymczasem stołeczny dziennik, „Życie Warszawy”, powołując się na oświadczenie rzecznika amerykań-

¹⁰ A. Ansari, dz. cyt., s. 197; James Buchan, *Days of God*, Simon&Schuster, New York 2013, s. 198–200.

¹¹ A. Krasnowolska (red.), *Historia Iranu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2010, s. 877.

¹² J. Buchanan, dz. cyt., s. 212, 215, 222–223.

¹³ A. Krasnowolska (red.), dz. cyt., s. 878; Według danych rządowych w zamieszkach zginęło 86 osób, natomiast według źródeł nieoficjalnych 2 tys.

¹⁴ P. Vaughan, Zbigniew Brzeziński, przeł. Piotr Amsterdamski, Jadwiga Amsterdamska, Jacek Barczyński, *Świat Książki*, Warszawa 2010, s. 398.

skiego Departamentu Stanu pisał, że USA dostarczyły Iranowi odpowiedni sprzęt, gaz łzawiący, hełmy i tarcze dla policji, w celu stłumienia demonstracji¹⁵.

W polskiej prasie podkreślano silne powiązanie reżimu szacha ze Stanami Zjednoczonymi. Pisząc o demonstracjach przeciwników szacha zwracano uwagę na hasła antyamerykańskie, wykrzykiwane przez manifestujących Irańczyków. Zdaniem dziennikarza „Polityki” W.B., powołującego się na informacje pochodzące z „prasy zachodniej”, to Zbigniew Brzeziński, doradca ds. bezpieczeństwa u boku prezydenta USA, miał być zwolennikiem „(...) bezwzględnego poparcia dla szacha”. Natomiast odpowiedzialny za napisanie raportu o sytuacji w Iranie George Ball miał popierać strategię utworzenia rządu cywilnego w Iranie. W. B. zwrócił także uwagę, iż demonstracje w Iranie charakteryzowały się nie tylko nastrojami zdecydowanie antymonarchistycznymi, ale także antyamerykańskimi. Podkreślił, opierając się na informacjach francuskiego „Le Monde”, że studenci wykrzykiwali jednoznaczne hasła: „Śmierć szachowi!”, ale także „Śmierć Jimmy Carterowi!”¹⁶.

Henryk Kawka w „Żołnierzu Wolności” stwierdził, że wielu Irańczyków było niezadowolonych z reform Mohammada Rezy Pahlawiego i właśnie ta „większość” opowiadała się także przeciwko „zbyt ścisłym związkami Iranu z Zachodem, a szczególnie z USA”. Pisano o tłumie zgromadzonym w Isfahanie, podpalającym banki i demolującym siedzibę amerykańskiego koncernu Grumman Aircraft Corporation, którego pracownicy szkolili pilotów w obsłudze samolotów F-14, jak zaznaczył Kawka, „Made in USA”¹⁷. Natomiast Włodzimierz Łoziński, dziennikarz „Trybuny Ludu”, odczytywał demonstracje w Iranie jako „znaczące zmniejszenie pewności Waszyngtonu, co do możliwości utrzymania dalszej zależności politycznej i gospodarczej Iranu od Stanów Zjednoczonych”¹⁸.

¹⁵ Kolejne ofiary starć wojska z demonstrantami, „Życie Warszawy”, nr 267 z 10 XI 1978 r., s. 4.

¹⁶ W. B., *Na razie paraliż*, „Polityka”, nr 1 z 6 I 1979 r., s. 11.

¹⁷ Ewakuacja obywateli USA z Iranu, „Życie Warszawy”, nr 293 z 11 XII 1978 r., s. 6; Henryk Kawka, *Burza nad Iranem*, „Żołnierz Wolności”, nr 5 z 8 I 1978 r., s. 3.

¹⁸ Wł. Łoziński, *Sytuacja w Iranie niepokoi Waszyngton*, „Trybuna Ludu”, nr 1 z 2 I 1979 r., s. 7.

Rządy gen. Gholam Rezy Azharięgo

Szach, będący w ścisłym kontakcie z ambasadą amerykańską, podejmował ostatnie próby w kierunku rozwiązania kryzysu w Iranie. Mimo, że zdecydowano się na utrzymanie stanu wyjątkowego i godziny policyjnej, zakazu demonstracji oraz cenzury prasy codziennej, szach pod rosnącą presją społeczeństwa szedł na ustępstwa. Zatwierdzono, wcześniej jedynie deklarowaną, amnestię dla więźniów politycznych, a z SAVAK-u usunięto kilku oficerów. Utworzono również rząd wojskowy generała Gholam Rezy Azharięgo¹⁹. Tymczasem w Stanach Zjednoczonych ścierały się dwie opcje rozwiązania kryzysu w Iranie. Ambasador USA w Teheranie, William Sullivan, będący w stałym kontakcie z wciąż niejawną Radą Rewolucyjną, utworzoną na rozkaz ajatollaha Chomeiniego, do której należał przyszedły premier Mehdi Bazargan oraz ajatollah Beheshti, zaproponował plan „Thinking the Unthinkable”. Twierdził, że szacha należało odsunąć od władzy w Iranie i podzielić ją między wojskowych oraz duchownych, co – jego zdaniem – byłoby satysfakcjonujące z amerykańskiego punktu widzenia. Należy jednak zaznaczyć, że prezydent USA, Jimmy Carter, z niechęcią odnosił się do pomysłów sterowania szachem i pomagania mu w rozwiązywaniu trudności w jego własnym kraju²⁰.

Decyzja szacha Iranu Rezy Pahlawiego o oddaniu władzy oficerom wojskowym odbiła się szerokim echem na stronach polskiej prasy. W „Polityce” znalazł się fragment wypowiedzi prezydenta USA, Jimmy’ego Cartera, który zapewniał o bezwarunkowym poparciu szacha, jeszcze zanim podał on decyzję o zmianie charakteru swojego rządu. Dziennikarz zaznaczył, że w dniu ogłoszenia ustaleń szacha Stany Zjednoczone oficjalnie poparły monarchę. Według USA nie było innej możliwości rozwiązania kryzysu wewnątrz Iranu. W.B. zauważył, powołując się na informacje z AFP i agencji Reutera, że administracja Cartera po raz pierwszy i w tak szybkim tempie poparła zmianę rządu z cywilnego na wojskowy. Co ciekawe, w artykule znalazły się także fragmenty innych dzienników, w głównej mierze prasy zachodnioeuropejskiej, jak „The Guardian”, „Le Figaro” oraz „Liberation”, w których postanowienia szacha zostały skrytykowane²¹.

¹⁹ A. Krasnowolska (red.), dz. cyt., s. 880–881.

²⁰ J. Buchan, dz. cyt., s. 248.

²¹ *Armia ma władzę*, „Polityka”, nr 46 z 18 XI 1978 r., s. 2.

Warto zaznaczyć, iż polska prasa²² podkreślała skłonność Stanów Zjednoczonych do zaakceptowania każdej zmiany politycznej w Iranie. Amerykańskim celem miało być utrzymanie wpływów i zadbanie o własne interesy²³. Jednak Michał Słotwiński podkreślił w „Życiu Warszawy”, że w Stanach Zjednoczonych w przypadku przejścia władzy w Iranie przez rząd wojskowy górowały „mieszane nastroje”. Dziennikarz zwrócił także uwagę na „osobiste i zawodowe związki” gen. Azhariego z USA. Córka generała miała mieszkać w Richmond, w stanie Virginia, natomiast Azhari miał być absolwentem akademii wojskowej w Kansas. Ponadto, jak pisał Słotwiński, „aktywnie uczestniczył w ostatnich latach w rozbudowie armii irańskiej w oparciu o ogromne dostawy sprzętu wojskowego z USA”. Dziennikarz zauważył również, że „Ropa irańska jest oczywiście główną przyczyną poparcia dla szacha”, a po drugie „(...) kontrola nad Iranem jest równoznaczna z kontrolą nad całą Zatoką Perską, źródłem zaopatrzenia w ropę nie tylko dla Stanów, lecz dla całej Europy Zachodniej, Japonii i Izraela”²⁴.

Podobnie, co warto podkreślić, także Witold Olszewski w PAX-owskim „Słowie Powszechnym” zwrócił uwagę na „doniosłą” rolę Iranu w globalnej strategii USA: „Stosunki amerykańsko-irańskie przez dziesięciolecie należały do znakomitych. Szach był partnerem lojalnym i niezawodnym. Zaopatrywał Stany Zjednoczone w naftę, a w zamian za to płynął do tego kraju strumień najnowocześniejszej broni oraz wyekwipowania fabryk, jako że Iran rozwijał się w gorączkowym tempie”. Ostatecznie sojusz USA z reprezentantem władzy absolutnej dowodził jednak zawodności podobnych konszachtów politycznych. Olszewski był przekonany, że Amerykanie zdawali sobie sprawę z faktu, iż rewolucyjna sytuacja w Iranie wynikała głównie z wewnętrznych problemów tego państwa, a rząd wojskowy nie był najlepszym lekarstwem na jej uzdrowienie. Podkreślił jednak, że „(...) otwarte wmięszanie się amerykańskie do kryzysu stworzyłyby bardzo poważne komplikacje międzynarodowe”²⁵.

²² Względny spokój w Teheranie. Ultimatum wojskowych skierowane do strajkujących, „Życie Warszawy”, nr 270 z 14 XI 1978 r., s. 4; Napięcie w Iranie. Strajk naftowców, „Trybuna Ludu”, nr 271 z 15 XI 1978 r., s. 2; Masakra w Isfahanie, „Trybuna Ludu”, nr 297 z 15 XII 1978 r., s. 2.

²³ Demonstracje i aresztowania w Iranie, „Życie Warszawy”, nr 266 z 9 XI 1978 r., s. 1.

²⁴ M. Słotwiński, *Kolejne ofiary starć wojska z demonstrantami*, „Życie Warszawy”, nr 267 z 10 XI 1978 r., s. 1 i 4.

²⁵ W. Olszewski, *Stan chroniczny*, „Słowo Powszechne”, nr 281 z 11 XII 1978 r., s. 2.

„Ingerencja” Stanów Zjednoczonych w Iranie a interesy Związku Radzieckiego

Na owe „komplikacje międzynarodowe”, czyli możliwość zaostrzenia się relacji amerykańsko-radzieckich w kontekście wydarzeń w Iranie²⁶, zwróciły uwagę polskie tytuły prasowe. Należy podkreślić, że ZSRR reagował wolno na irańskie przeobrażenia, starając się zrozumieć ich religijne tło. 19 listopada 1978 r., radziecka „Prawda”, opublikowała oficjalne stanowisko Związku Radzieckiego²⁷. Oświadczenie przedrukowano do dzienników i tygodników reprezentujących założenia propagandowe PRL-u²⁸. W „Żołnierzu Wolności”, „Przekroju”, „Żołnierzu Polskim” zamieszczono fragmenty wypowiedzi przywódcy ZSRR, Leonida Breżniewa, twierdzącego, że „wszelka ingerencja” Stanów Zjednoczonych w Iranie zostanie uznana za naruszenie interesów i bezpieczeństwa Związku Radzieckiego. „Oficjalne osobistości” USA, jak twierdził, nie zaprzeczały informacjom o zaangażowaniu w Iranie, a jeśli nawet dementowały podobne wiadomości, to „(...) jednocześnie padają wypowiedzi niewykluczające bynajmniej ewentualności takiej ingerencji – pod odpowiednim pretekstem”. Dla kontrastu zaznaczył, że ZSRR utrzymuje z Iranem „tradycyjne dobrosąsiedzkie stosunki” i „stanowczo” oświadczył, że „(...) jest przeciwny *ingerencji* z zewnątrz w wewnętrzne sprawy Iranu w jakiegokolwiek formie i pod jakimkolwiek pretekstem”. Podkreślił także, że wszystkie państwa powinny przestrzegać zasad prawa międzynarodowego zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych oraz „w wielu innych podstawowych dokumentach międzynarodowych, a także respektować suwerenność i niezależność Iranu oraz narodu irańskiego”²⁹.

Słowo „ingerencja” pojawiało się niezwykle często na stronach polskiej prasy w kontekście relacji irańsko-amerykańskich. W „Życiu Warszawy” pisano, korzystając z informacji z Paryża, Londynu i Waszyngtonu, o zaniepokojeniu państw azjatyckich możliwością ingerencji USA w Iranie. Przedrukowano także fragment pakistańskiego dziennika „Sun”, w którym

²⁶ Ch. Emery, *US Foreign Policy and the Iranian Revolution*, Palgrave Macmillan, Londyn 2013, s. 54–56.

²⁷ J. Buchan, dz. cyt., s. 249.

²⁸ Leonid Breżniew o radzieckim stanowisku w sprawie Iranu, „Życie Warszawy”, nr 275 z 20 XI 1978 r., s. 6; ZSRR przeciwny wszelkiej ingerencji w sprawy wewnętrzne Iranu, „Życie Warszawy”, nr 276 z 21 XI 1978 r., s. 2; L. Breżniew o sytuacji w Iranie, „Słowo Powszechne”, nr 265 z 21 XI 1978 r., s. 1 i 2.

²⁹ ZSRR przeciwny wszelkiej ingerencji w sprawy wewnętrzne Iranu, „Żołnierz Wolności”, nr 276 z 21 XI 1978 r., s. 2; Iran, „Żołnierz Polski”, nr 3 z 21 I 1979 r., s. 11; Krótko z zagranicy, „Przekrój”, nr 1755 z 26 XI 1978 r., s. 2.

podkreślono, że amerykańska interwencja wiązałaby się z groźnymi konsekwencjami. Pisano, iż Stany Zjednoczone były: „(...) gotowe na wszystko, aby tylko zachować pozycję w tym bogatym w zasoby naftowe kraju”³⁰. Przeciwno „nieingerencji” USA w wewnętrzne sprawy Iranu miały odbywać się antyamerykańskie demonstracje nie tylko w Iranie, ale również we Frankfurcie nad Menem³¹.

Argumenty propagandy o „ingerencji” USA w wewnętrzne sprawy Iranu podsycane były informacjami o wizycie w Teheranie generała Roberta Huysera, zastępcy głównego komendanta amerykańskich sił zbrojnych w Europie. Zadaniem generała było nie tylko zebranie informacji na temat liczebności i stanu irańskiej armii, ale także utrzymanie jedności irańskich sił zbrojnych i niedopuszczenie do zmiany ideologicznej wojska. USA utożsamiały irańską armię z antykomunistyczną, konserwatywną i proamerykańską siłą w tym bliskowschodnim kraju, którą należało utrzymać³². Zależność amerykańskiej pozycji od irańskiej armii w Iranie zauważył także francuski dziennik „L’Humanite”, z którego przedruk znalazł się na stronach „Życia Warszawy”. Zwrócono również uwagę na „zaniepokojenie” ajatollaha Chomeiniego interwencją USA. Pisano, że: „(...) naród irański odrzuca dyktaturę, jednakże ingerencja USA w wewnętrzne sprawy Iranu nie ustaje (...)”³³.

Przy okazji informowania o rozmowach gen. Huysera³⁴ w Teheranie, „Życie Warszawy” i „Trybuna Ludu”, korzystając z informacji AFP, wspomniały o oświadczeniu wygłoszonym przez byłego funkcjonariusza CIA, Jesie Leafa, zamieszczonym w „New York Times”. Były agent amerykańskiego wywiadu miał przyznać, że agencja „przez wiele lat ingerowała w wewnętrzne sprawy Iranu i współdziałała z tajną policją w dławieniu opozycji”³⁵. Ponadto, na stronach stołecznego dziennika, zamieszczono oświadczenie rzecznika Departamentu Stanu USA, w którym zapewniał, że rozmowy generała z najwyższymi irańskimi dowódcami wcale „nie oznaczały inter-

³⁰ Nadal napięta sytuacja w Iranie, „Życie Warszawy”, nr 278 z 23 XI 1978 r., s. 1.

³¹ Z. Ramotowski, *Krwawe starcia we Frankfurcie nad Menem między policją i przeciwnikami szacha*, „Życie Warszawy”, nr 281 z 27 XI 1978 r., s. 6.

³² N. R. Keddie, *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, przeł. Ivonna Nowicka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 230–231.

³³ Zamknięcie lotniska w Teheranie. Demonstracja zwolenników Chomeiniego, „Życie Warszawy”, nr 18 z 25 I 1979 r., s. 8.

³⁴ H. Kawka, *Brutalna i jawna ingerencja*, „Żołnierz Wolności”, nr 8 z 11 I 1979 r., s. 2.

³⁵ Impas polityczny w Iranie. wyjed Szach z <<na wypoczynek>>?, „Życie Warszawy”, nr 6 z 9 I 1979 r., s. 1; Sytuacja w Iranie nadal napięta, „Trybuna Ludu”, nr 7 z 10 I 1979 r., s. 2.

wencji w wewnętrzne sprawy Iranu”³⁶. Jednak zdaniem Władysława Knycpela, korespondenta PAP w Moskwie, misja generała Huysera miała na celu przeprowadzenie zamachu stanu i stłumienia ruchu rewolucyjnego, nad czym nadzór miał sprawować właśnie amerykański wojskowy³⁷. Dodatkowo Ryszard Piekarowicz w „Życiu Warszawy” podkreślił, że wizyta amerykańskiego generała w Iranie przyczyniła się jedynie do wzmocnienia antyamerykańskich nastrojów w tym kraju. Wśród okrzyków demonstrantów miały zagościć także hasła życzące śmierci Huyserowi³⁸.

Kłęska Mohammada Rezy Pahlawiego i CIA

Tymczasem żaden z podejmowanych przez szacha kroków nie prowadził do naprawy jego położenia³⁹. Żołnierze armii irańskiej przechodzili na stronę zwolenników ajatollaha Chomeiniego⁴⁰. Ostatnią deską ratunku wydawało się utworzenie rządu premiera Szapura Bahtiara, jednego z przywódców Frontu Narodowego, liberała i demokracji⁴¹. Szach konsultował podejmowane decyzje z amerykańskimi i brytyjskimi ambasadorami w Teheranie, co niechybnie świadczyło o uzależnieniu Iranu od innych mocarstw, ale także o braku zaufania szacha do swoich współpracowników i sojuszników⁴². W memorandum do Jimmy’ego Cartera zastępca sekretarza stanu, Warren Christopher, zwrócił uwagę na zaniepokojenie szacha wydarzeniami w Iranie. Zalecał prezydentowi rozmowę z Mohammadem Rezą Pahlavim i zapewnianie go o poparciu USA⁴³.

Trzeba zaznaczyć, że pod koniec grudnia 1978 r. relacje między ambasadami w Waszyngtonie i Teheranie uległy pogorszeniu. Amerykański

³⁶ Pierwsze trudności rządu Bachtiaara, „Życie Warszawy”, nr 7 z 10 I 1979 r., s. 4

³⁷ Wł. Knycpel, *Krwawa niedziela w stolicy Iranu*, „Życie Warszawy”, nr 21 z 29 I 1979 r., s. 6.

³⁸ R. Piekarowicz, *Dwuwładza w Iranie*, „Życie Warszawy”, nr 29 z 7 II 1979 r., s. 4.

³⁹ A. Krasnowolska (red.), dz. cyt., s. 881–882; Szach podjął propagandową decyzję o aresztowaniu byłego premiera Amira Abbas Howejdji i szefa SAWAK-u, gen. Nematollaha Nasiriego.

⁴⁰ N. R. Keddie, dz. cyt., s. 233; Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, The Deputy of State, Memorandum from Warren Christopher to the President, 24 X 1978.

⁴¹ A. Krasnowolska (red.), dz. cyt., s. 881–882.

⁴² N. R. Keddie, dz. cyt., s. 233.

⁴³ Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, Department of State, Memorandum from Warren Christopher to the President, 8 XI 1978.

ambasador William Sullivan prowadził dialog z Irańczykami zgodnie z własną taktyką⁴⁴. Uważał, że w tak kluczowym momencie „niemądrze” byłoby wywierać nacisk na szacha i zmuszać go do wprowadzania w życie kolejnych reform⁴⁵. Henryk Kawka na stronach „Żołnierza Wolności” zwrócił uwagę na „baczłą obserwację” wydarzeń w Iranie przez administrację Cartera, która miała zdecydować się na wysłanie grupy specjalistów z Departamentu Stanu oraz CIA⁴⁶, aby „(...) strzec interesów amerykańskich. Mają oni po prostu i zwyczajnie, wszelkimi możliwymi sposobami ingerować z wewnątrz w sprawę Iranu. Przede wszystkim mają <<pomóc>> w skompletowaniu rządu składającego się z polityków prozachodnich, a najlepiej wprost z proamerykańskich” i „(...) nie przejmują się tym, że (...) depreczują suwerenność państwa irańskiego”⁴⁷.

Na stronach polskiej prasy stwierdzono, że CIA zawiodła w kwestii amerykańsko-irańskiej. Henryk Kawka w „Żołnierzu Wolności” przedrukował wypowiedź Richarda Helmsa, byłego dyrektora agencji, który „skarżył się”, że CIA nie dysponowała wystarczającą liczbą agentów posługujących się językiem farsy. W wypowiedzi dla tygodnika „Time” Helms zaznaczył ponadto, co wykorzystał w artykule Kawka, że „(...) pewne redukcje w instytucji, którą kierował spowodowały, że władzom irańskim zabrakło... właściwych rad, co mają czynić, aby nie doszło do tego co kraj przeżywa obecnie”⁴⁸. Natomiast opinia jednego z byłych funkcjonariuszy CIA, pochodząca z materiałów AFP, przedrukowana do „Żołnierza Wolności”, jedynie potwierdzała klęskę wywiadu amerykańskiego w Iranie: „Gdy mówiło się odpowiedzialnym czynnikiem politycznym, że szach będzie odsunięty od władzy, wywołało to ten sam efekt, jak gdyby papieżowi oznajmiono na podstawie dowodów, iż nie było niepokalanego poczęcia. Po prostu nie chciano w to wierzyć... wszyscy, którzy mówili o trudnościach szacha byli określanym mianem panikarzy...”⁴⁹. Jedynie „Życie Warszawy”, na podstawie informacji z Waszyngtonu i sprawozdania jednej z podkomisji Izby Reprezentantów, winą obarczało nie CIA, ale doradców prezydenta, którzy „filtrowali” infor-

⁴⁴ J. Buchan, dz. cyt., s. 229.

⁴⁵ P. Vaughan, dz. cyt., s. 398.

⁴⁶ W „Trybunie Ludu” (Gwałtowne demonstracje antyrządowe w Teheranie, „Trybuna Ludu”, nr 306 z 28 XII 1978 r., s. 1 i 2.), pisano o 60-osobowej grupie funkcjonariuszy CIA, którzy przybyli do Teheranu. Ich zadaniem było nawiązanie dialogu z opozycją rządu szacha.

⁴⁷ H. Kawka, *Brutalna i jawna ingerencja*, „Żołnierz Wolności”, nr 8 z 11 I 1979 r., s. 2.

⁴⁸ H. Kawka, *Burza nad Iranem*, „Żołnierz Wolności”, nr 5 z 8 I 1979 r., s. 3.

⁴⁹ Nie dawano wiary, „Żołnierz Wolności”, nr 14 z 19/20 I 1979 r., s. 2.

macje pochodzące od agencji i działali zgodnie z „(...) obowiązującą doktryną okazywania absolutnego poparcia cesarzowi”. Dziennik zwrócił także uwagę, że administracja amerykańska nie zauważyła zmian politycznych w Iranie do października 1978 r., tracąc szansę na wprowadzenie do rządu „elementów opozycyjnych”⁵⁰.

Relacje Iranu ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego ze Stanami Zjednoczonymi

Warto zadać pytanie, czy faktycznie teza stawiana przez m.in. Włodzimierza Łozińskiego w „Trybunie Ludu”, iż USA będą popierać każdą władzę w Iranie w celu utrzymania swoich wpływów, odzwierciedlała rzeczywistość?⁵¹ Zbigniew Brzeziński, w cotygodniowym raporcie, ostrzegł prezydenta Jimmy’ego Cartera przed konsekwencjami przejęcia władzy w Iranie przez ajatollaha Chomeiniego. Podkreślił, że rządy duchownego mogą wiązać się z trudnościami w rozwiązaniu kwestii arabsko-izraelskiej. Podobnie ksenofobiczne tendencje muzułmanów, według doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA, mogły wpłynąć negatywnie na relacje amerykańsko-irańskie⁵². Administracja Cartera rozważała jednak podjęcie rozmów z ajatollahem Chomeinim, wciąż przebywającym w stolicy Francji. Celem przygotowywanej misji miało być przejęcie władzy w Iranie przez duchownego bez rozlewu krwi. Mimo podjętych ustaleń, zgody szacha i wyznaczenia dowódcy – Theodore’a L. Elliot’a Jr. – strona amerykańska wycofała się z wprowadzenia planu w życie⁵³. Ponadto należy zaznaczyć, że Stany Zjednoczone miały wiele do stracenia w wyniku zmian na szycie władzy w Iranie. Upadek szacha, na co zwrócono uwagę w raporcie na temat spraw amerykańskich na Bliskim Wschodzie, z pewnością wiązałyby się z utratą zaufania, pogorszeniem się wizerunku USA, postrzeganych za państwo zdolne do obrony bezpieczeństwa i interesów bliskowschodnich sojuszników⁵⁴.

⁵⁰ Chomeini odłożył powrót do Iranu, „Życie Warszawy”, nr 19 z 26 I 1979 r., s. 4.

⁵¹ Wł. Łoziński, *Sytuacja w Iranie niepokoje Waszyngton*, „Trybuna Ludu”, nr 1 z 2 I 1979 r., s. 7.

⁵² Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, NSC Weekly Report Memorandum for the President from Zbigniew Brzeziński, 2 II 1979.

⁵³ J. Buchan, dz. cyt., s. 259–260.

⁵⁴ Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, Consultative Security Framework for the Middle East, 28 II 1979.

Na zawilości w relacjach irańsko-amerykańskich zwróciła uwagę „Polityka”, która z jednej strony twierdziła, że USA popierały decyzje szacha, a z drugiej, że miały kontaktować się z jego opozycją. Podejrzewano, że „niejasna” taktyka Stanów Zjednoczonych kierowana była obawą o utratę poprawnych kontaktów z Iranem – nie tylko sojusznikiem, ale także „(...) wielkim nabywcą sprzętu wojskowego”⁵⁵. Tymczasem w „Życiu Warszawy” oraz w „Trybunie Ludu” podkreślano niedorzeczność amerykańskiego poparcia dla rządu Bahtiara w Iranie. Zamieszczono także fragment komentarza amerykańskiego senatora Franka Churcha, który zarzucił Cartelowi, że Stany Zjednoczone „zbyt pochopnie wyraziły poparcie dla rządu Bahtiara”⁵⁶.

W „Życiu Warszawy” przedrukowano także wypowiedź sekretarza stanu USA, Cyrusa Vance’a, oraz prezydenta, Jimmy’ego Cartera, wyrażających poparcie dla rządu Szapura Bahtiara. Ponadto, na podstawie informacji z Waszyngtonu, informowano, że Jimmy Carter miał „wezwać” przebywającego pod Paryżem Chomeiniego, aby nie próbował przejąć władzy w Iranie i „obalić” gabinetu Bahtiara⁵⁷. Co warto podkreślić, w egzemplarzu z tego samego dnia zamieszczono komentarz ajatollaha Chomeiniego, w którym zaznaczył, że „(...) nie do prezydenta Cartera należy decydowanie o legalności rządu irańskiego”⁵⁸. Także w „Słowie Powszechnym” oraz w „Trybunie Ludu”, przedrukowano wypowiedź ajatollaha Chomeiniego o kształcie przyszłej republiki islamskiej. Niewierzącym obiecywał „wszelkie swobody”, a w kwestii relacji z USA podkreślił, że będą respektowane przez Iran tylko „(...) jeśli przestaną interweniować w nasze sprawy wewnętrzne i wycofają swoich doradców”⁵⁹.

Należy podkreślić, że wypowiedzi ajatollaha Chomeiniego, przedrukowywane do polskiej prasy, charakteryzowały się przedstawianiem polityki USA w czarnych barwach, nie znajdziemy w nich natomiast krytyki pod kątem decyzji podejmowanych w ZSRR. Radykalna ideologia irańskiego du-

⁵⁵ Polityka USA, „Polityka”, nr 3 z 20 I 1979 r., s. 2.

⁵⁶ Demonstracja przedstawicieli lewicy w Teheranie, „Życie Warszawy”, nr 16 z 23 I 1979 r., s. 4; Demonstracja sił lewicy w Iranie, „Trybuna Ludu”, nr 17 z 24 I 1979 r., s. 1 i 2.

⁵⁷ Debata nad wotum zaufania dla nowego rządu Iranu, „Życie Warszawy”, nr 9 z 12/13 I 1979 r., s. 4; Konferencja prasowa prezydenta Cartera, „Życie Warszawy”, nr 14 z 19/20/21 I 1979 r., s. 1 i 4.

⁵⁸ Atmosfera napięcia w Iranie. Starcia wojska z ludnością, „Życie Warszawy”, nr 14 z 19/20/21 I 1979 r., s. 4.

⁵⁹ Trudności rządu Bachtara, „Słowo Powszechne”, nr 8 z 11 I 1979 r., s. 2; Konferencja prasowa prezydenta Cartera, „Trybuna Ludu”, nr 14 z 19/20/21 I 1979 r., s. 2.

chownego miała jednak wiele barw, zarówno antykomunistycznych, jak i antyzachodnich⁶⁰.

W Biuletynie Specjalnym Działu Publicystyki KC PZPR, czego nie znajdziemy na stronach polskiej prasy, Tadeusz Jackowski informował z Kairu, iż Chomeini wydał oświadczenie, w którym stawiał znak równości między „imperializmem amerykańskim a komunistycznym”⁶¹. Podobnie Ryszard Kapuściński, w kolejnym Biuletynie Specjalnym, podkreślił, że linia imama w polityce zagranicznej była neutralna i suwerenna: „ani wschód, ani zachód - tylko republika islamska”. Była to ścieżka przeciwstawiania się wszystkim wielkim mocarstwom – USA, ZSRR i ChRL. Jednak to Stany Zjednoczone miały być wrogiem numer jeden Iranu, któremu zależało na rozwoju współpracy z średnimi i małymi krajami kapitalistycznymi, jak Polska, i wspieraniu rozwoju krajów Trzeciego Świata, zwłaszcza narodów muzułmańskich i narodowo-wyzwoleńczych⁶².

Powrót ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego

Ostatecznie Szapur Bahtiar podjął decyzję w rozmowie z szachem Mohammadem Rezą Pahlavim o opuszczeniu kraju przez monarchę, otwierając tym samym wrota Teheranu dla ajatollaha Chomeiniego. Odtąd władzę w imieniu monarchy miała sprawować Rada Regencyjna⁶³. Tymczasem „Żołnierz Wolności” i „Słowo Powszechne” zwróciły uwagę, że szach „oficjalnie” udał się za granicę na wypoczynek, a w rzeczywistości wyleciał do Stanów Zjednoczonych, gdzie „przebywa już większość rodziny cesarskiej”⁶⁴. W Iranie wrzało. „Żołnierz Wolności” informował o protestach i demonstracjach przeciwników rządu Bahtiar, którzy ostrzegali „obce rządy i siły przed współpracą z obecnymi władzami irańskimi w <<organizacji powrotu szacha>> do Iranu i użyciu <<wszelkich możli-

⁶⁰ G. Corm, *Bliski Wschód w ogniu. Oblicza konfliktu 1965–2003*, przeł. Ewa Cywik, Radosław Stryjewski, Dialog, Warszawa 2003, s. 283.

⁶¹ Archiwum Akt Nowych, zespół Telewizji Polskiej S.A. zbiór wycinków prasowych, sygn. 1/2451, Biuletyn Specjalny, Tadeusz Jackowski, Szach w mrowisku bliskowschodnim.

⁶² Archiwum Akt Nowych, zespół Telewizji Polskiej S.A. zbiór wycinków prasowych, sygn. 17/135, Biuletyn Specjalny, Ryszard Kapuściński, Po wyborach prezydenta.

⁶³ R. Czulda, *Iran 1925–2014. Od Pahlawich do Rouhaniego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 101–102; N. R. Keddie, dz. cyt., s. 233.

⁶⁴ Szach Iranu opuścił kraj. Rada Regencyjna przejęła władzę, „Żołnierz Wolności”, nr 13 z 18 I 1979 r., s. 2; Szach Iranu opuścił kraj, „Słowo Powszechne”, nr 13 z 18 I 1979 r., s. 1.

wych środków>>, aby ustanowić w kraju <<rządy islamu>>”⁶⁵. Nie zapomniano także o wątku relacji irańsko-amerykańskich, wskazując w „Żołnierzu Wolności”, „Słowie Powszechnym” i „Życiu Warszawy”, korzystającego z wiadomości syryjskiego dziennika „Tiszrin”, że wyjazd szacha oznaczał „załamanie się głównego filaru bliskowschodniej polityki amerykańskiej”⁶⁶.

Ajatollah Chomeini wykorzystał amerykańską bezczynność wobec rządów Bahtiaru⁶⁷. 1 lutego 1979 r. duchowny wylądował na teherańskim lotnisku, cztery dni później mianując Mehdiego Bazargana na „prawdziwego premiera”, rozpoczynając tym samym w Iranie okres dwuwładzy⁶⁸. Dla „Życia Warszawy” i „Słowa Powszechnego”, pojawienie się ajatolla-ha w Iranie oznaczało rozpoczęcie „nowego etapu konfrontacji w walce o władzę między nim [Chomeinim] a premierem Bahtiarom popieranym przez USA”⁶⁹.

Polska prasa zestawiała „pokojową” postawę Związku Radzieckiego z „wrogią” Stanów Zjednoczonych w kontekście zmian politycznych w Iranie. „Żołnierz Wolności” przedrukował fragment wypowiedzi Aleksieja Kosygi-na, prezesa Rady Ministrów ZSRR, który uznał powstanie nowego rządu w Iranie i „wyraził gotowość do utrzymania i rozwijania stosunków między obu krajami na zasadach równości, dobrego sąsiedztwa, poszanowania suwerenności narodowej i nieingerencji w sprawy wewnętrzne”⁷⁰. Co warte zauważenia, organ prasowy MON zamieścił również informację o wysłaniu przez Piotra Jaroszewicza, premiera PRL, depechy do Mehdi Bazargana, w której gratulował objęcia nowego stanowiska, a także „wyrażał pragnienie rządu polskiego na utrzymanie przyjaznych stosunków z nowymi władzami

⁶⁵ Konflikt irański trwa. Niepewna przyszłość gabinetu Bachtiaru, „Żołnierz Wolności”, nr 14 z 19/20 I 1979 r., s. 2.

⁶⁶ Chomeini wzywa do obalenia rządu Bachtiaru, „Życie Warszawy”, nr 13 z 18 I 1979 r., s. 7; Chomeini odłożył powrót do Iranu, „Życie Warszawy”, nr 19 z 26 I 1979 r., s. 4; Przywódca opozycji opóźnia powrót do kraju, „Żołnierz Wolności”, nr 20 z 27/27 I 1979 r., s. 2; Stopniowa normalizacja życia w Iranie, „Słowo Powszechne”, nr 42 z 23 II 1979 r., s. 1 i 2.

⁶⁷ M. Blake, *Iran: the Untold Story*, Democracy Press, New York 2012, s. 29.

⁶⁸ R. Czulda, dz. cyt., s. 102; Ch. Emery, dz. cyt., s. 83; N. R. Keddie, dz. cyt., s. 233.

⁶⁹ Iran przed decydującą próbą sił, „Życie Warszawy”, nr 17 z 24 I 1979 r., s. 1 i 4; Przed konfrontacją sił Chomeini-Bachtiar, „Słowo Powszechne”, nr 18 z 25 I 1979 r., s. 1 i 2.

⁷⁰ Iran w oczekiwaniu na proklamowanie republiki, „Żołnierz Wolności”, nr 35 z 14 II 1979 r., s. 2.

irańskimi”⁷¹. Widoczne było, na łamach prasy, że strona polska i radziecka stały po tej samej stronie barykady. Bo, jak wynikało z raportu National Foreign Assessment Center, ZSRR dążył do wykorzystania kryzysu w relacjach amerykańsko-irańskich w celu wzmocnienia wizerunku obrońcy rewolucyjnych nastrojów. Współpracując z komunistyczną partią Tudeh, ZSRR chciał wpływać na wewnętrzny rozwój wydarzeń w Iranie⁷².

W kwestii stosunku Stanów Zjednoczonych do przeobrażeń w Iranie „Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy” i „Polityka”, korzystające z informacji agencji TASS, twierdziły, że Stany Zjednoczone „starają się nie dopuścić do powrotu Chomeiniego”⁷³. Natomiast w „Życiu Warszawy”, zamieszczono oświadczenie prezydenta Cartera, w którym zapewniał, że „USA nie mają zamiaru jednostronnie ingerować w rozwój wydarzeń w Iranie” i był przekonany, że „sami Irańczycy będą w stanie przywrócić w swoim kraju ład i porządek”⁷⁴. Ponadto, co zauważyły „Życie Warszawy” i „Słowo Powszechne”, Stany Zjednoczone liczyły na współpracę z „przywódcami rewolucyjnymi w Iranie”⁷⁵.

Michał Słotwiński, na łamach „Życia Warszawy” pisał, że „śledzi się” w USA wydarzenia w Iranie, po powrocie Chomeiniego, z „niesłabnącą uwagą i dużym niepokojem”⁷⁶. Bowiern, jak pisał Franciszek Nietz, amerykański stosunek do Iranu był „mieszaniłą nadziei, pobożnych życzeń, niepewnego oczekiwania i obaw”⁷⁷. Iran, jak twierdził Marek Berezowski w „Trybunie Ludu”, przeistoczył się z kraju prozachodniego w państwo ogar-

⁷¹ Depesza prezesa Rady Ministrów do premiera Iranu, „Żołnierz Wolności”, nr 36 z 15 II 1979 r., s. 1.

⁷² Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, National Foreign Assessment Center, Soviet Efforts to Benefit from the US-Iran Crisis, December 1979.

⁷³ Walki uliczne w Teheranie. Chomeini zapowiada powrót 28 bm, „Życie Warszawy”, nr 17/18 z I 1979 r., s. 4; Sytuacja w Iranie, „Trybuna Ludu”, nr 20 z 27-28 I 1979 r., s. 1 i 2; W Teheranie, „Polityka”, nr 5 z 3 II 1979 r., s. 2; Konflikt irański trwa. Niepewna przyszłość gabinetu Bachtiaara, „Żołnierz Wolności”, nr 14 z 19/20 I 1979 r., s. 2; W Teheranie, „Polityka”, nr 5 z 3 II 1979 r., s. 2.

⁷⁴ Konferencja prasowa prezydenta Cartera, „Życie Warszawy”, nr 14 z 19/20/21 I 1979 r., s. 4.

⁷⁵ Chomeiniści obejmują władzę, „Słowo Powszechne”, nr 34 z 14 II 1979 r., s. 1 i 2; Pierwsze kroki ku normalizacji w Iranie, „Życie Warszawy”, nr 35 z 14 II 1979 r., s. 4; Pierwsze dni nowej władzy w Iranie, „Słowo Powszechne”, nr 35 z 15 II 1979 r., s. 2.

⁷⁶ M. Słotwiński, *Amerykańskie niepokoje?*, „Życie Warszawy”, nr 26 z 3/4 II 1979 r., s. 7.

⁷⁷ F. Nietz, *Pólmetek kadencji Cartera. Bilans amerykańskich rozczarowań*, „Życie Warszawy”, nr 55 z 9 III 1979 r., s. 5.

nięte rewolucją i demonstracjami antyrządowymi. Szukając poparcia Związku Radzieckiego, pozbawił USA nie tylko sojusznika w Zatoce Perskiej i Środkowym Wschodzie, ale także wiarygodności wśród pozostałych krajów bliskowschodnich⁷⁸.

Warto zaznaczyć, że rewolucja w Iranie rozpoczęła się pod hasłami antyimperialistycznymi i narodowymi, przeciwko jednoosobowym rządóm szacha, a skończyła się nastaniem nowej dyktatury kręgów religijnych. Stany Zjednoczone i Europa Zachodnia zaaprobowaly tę zmianę sił w Iranie, obawiając się przejęcia wpływów przez komunistów⁷⁹. PRL-owska prasa stawiała znak równości między polityką amerykańską w Iranie a rządami szacha Iranu, Mohammada Rezy Pahlawiego, paradoksalnie podkreślając, że USA zaakceptują każdą zmianę na irańskiej scenie politycznej w celu zabezpieczenia interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Zarzucano USA „ingerencję” w wewnętrzne sprawy „narodu irańskiego”, na przeciwnym biegunie stawiając pokojowo usposobiony Związek Radziecki. Iran miał być bowiem znaczącym pionkiem w globalnej strategii Stanów Zjednoczonych. Przedrukowywano antyamerykańskie wypowiedzi ajatollaha Chomeiniego, zapominając, czy też ze szczególną troską pomijając, fragmenty poświęcone krytyce ZSRR. Relacje irańsko-amerykańskie na stronach polskiej prasy charakteryzowały się zawilnością i niepewnością wynikającą z przedstawienia Stanów Zjednoczonych, jako podupadającego lidera ówczesnego świata.

BIBLIOGRAFIA

Prasa

- [1] „Trybuna Ludu”.
- [2] „Żołnierz Wolności”.
- [3] „Życie Warszawy”.
- [4] „Polityka”.
- [5] „Przekrój”.
- [6] „Żołnierz Polski”.

⁷⁸ T. Pasierbiński, *Recepta na katastrofę*, „Polityka”, nr 13 z 31 III 1979 r., s. 11; M. Berezowski, *USA na Bliskim Wschodzie. Strategia zwiększonego ryzyka*, „Trybuna Ludu”, nr 83 z 11 IV 1979 r., s. 7.

⁷⁹ G. Corm, tamże, s. 283.

Dokumenty

- [7] Archiwum Akt Nowych, zespół Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sygn. XXXIII-145, Wydział Prasy, Radia i Telewizji, *Notatka o naradzie polskiej prasowej służby zagranicznej z udziałem ambasadorów PRL Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR z 22 I 1979.*
- [8] Archiwum Akt Nowych, zespół Telewizji Polskiej S. A. zbiór wycinków prasowych, sygn. 1/2451, Biuletyn Specjalny, Tadeusz Jackowski, *Szach w mrowisku bliskowschodnim.*
- [9] Archiwum Akt Nowych, zespół Telewizji Polskiej S. A. zbiór wycinków prasowych, sygn. 17/135, Biuletyn Specjalny, Ryszard Kapuściński, *Po wyborach prezydenta.*
- [10] Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, Department of State, Memorandum from Warren Christopher to the President, 8 XI 1978.
- [11] Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, NSC Weekly Report Memorandum for the President from Zbigniew Brzeziński, 2 II 1979.
- [12] Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, *Consultative Security Framework for the Middle East*, 28 II 1979.
- [13] Roosevelt Study Center, Declassified Documents Reference System, National Foreign Assessment Center, *Soviet Efforts to Benefit from the US-Iran Crisis*, December 1979.
- [14] Foreign Relations of the United States, Near East 1961–1963, Vol. XVII, doc. 43, *Telegram From the Department of State to the Embassy in Iran*, Washington, September 18, 1962.

Literatura

- [15] Ansari A., *Modern Iran. Since 1921. The Pahlavis and After*, Pearson Education Limited 2003.
- [16] Blake M., *Iran: the Untold Story*, Democracy Press, Nowy Jork 2012.
- [17] Buchan J., *Days of God*, Simon&Schuster, Nowy Jork 2013.
- [18] Cohen W., *The Cambridge History of American Foreign Relations. America in the Age of Soviet Power, 1945–1991*, t. IV, Cambridge University Press 1993.
- [19] Czulda R., *Iran 1925–2014. Od Pahlawich do Rouhaniego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

- [20] Emery Ch., *US Foreign Policy and the Iranian Revolution*, Palgrave Macmillan, Londyn 2013.
- [21] Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- [22] Keddie N. R., *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, przeł. Ivonna Nowicka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- [23] Krasnowolska A. (red.), *Historia Iranu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2010.
- [24] Piasecka-Strzelec R., *Polskie agencje prasowe w latach 1944–1972. Upowszechnianie i reglamentacja informacji, działalność propagandowa*, Wyd. Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2012.
- [25] Strong R. A., *Working in the World: Jimmy Carter and the Making of American Foreign Policy*, Louisiana State University Press 2000.

THE BEGINNINGS OF THE IRANIAN REVOLUTION AND THE IMAGE OF THE U.S. – IRAN CONFLICT IN THE LIGHT OF THE POLISH COMMUNIST PROPAGANDA

ABSTRACT

The revolution in Iran began under anti – imperialist and national slogans against Mohammad Reza Pahlavi single rules, and ended with the advent of the new dictatorship of religious circles. The United States and Western Europe approved the change of power in Iran, fearing of the Communist influence. What is more, PRL newspapers put a sign of equality between the U.S. policy in Iran and the rule of the Shah of Iran, Mohammad Reza Pahlavi, stressing that the U.S. will accept each and every amendment on the Iranian political scene in order to safeguard the interests in the Middle East. Iranian-American relations in the Polish press were characterized

by complexity and uncertainty resulting from the presenting the United States as a declining leader of the ailing world in the 80s.

Keywords:

Iranian Revolution, Ayatollah Ruhollah Khomeini, Shah Mohammad Reza Pahlavi, the Islamic Republic of Iran, United States of America, Propaganda.